

Sygn. akt I PK 156/11

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa A. R., M. R., W. Ż.
przeciwko O. Polskim Spółce Akcyjnej w upadłości
z udziałem nadzorcy sądowego J. W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2012 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 lutego 2011 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2011 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok z dnia 16 lutego 2010 r. Sądu Okręgowego i obniżył kwoty zasądzone od O. Polskich S.A. w upadłości na rzecz powodów tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (pkt I) oraz oddalił apelację powodów oraz apelację strony pozwanej w pozostałym zakresie (pkt II).

W skardze kasacyjnej powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w pkt I w części uwzględniającej apelację strony pozwanej oraz w pkt II w zakresie oddalającym apelację powodów, zarzucając: I. naruszenie prawa materialnego, a to: 1) art. 151¹ § 1 i 3 k.p., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na błędnym uznaniu, iż ustalenie wynagrodzenia powodów za pracę w godzinach

nadliczbowych powinno nastąpić jedynie od części stałej wynagrodzenia zamiast również od części ruchomej oraz błędne przyjęcie, że „normalnym wynagrodzeniem” była jedynie kwota 458 euro, natomiast nie wchodziła w skład normalnego wynagrodzenia premia powodów, mimo iż była ona stałym składnikiem pensji płatnym co miesiąc w tej samej wysokości i miała charakter stały w stosunku do powodów, co potwierdza materiał dowodowy zebrany w sprawie; 2) § 9 pkt 3 regulaminu wynagradzania obowiązującego w pozwanej Spółce, poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że normalne miesięczne wynagrodzenie stanowiła jedynie część stała, podczas gdy premia przyznawana powodom była stałym składnikiem pensji co miesiąc w tej samej wysokości; II. naruszenie przepisów postępowania, tj.: 1) art. 322 w związku z art. 391 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, przez: a) błędne zastosowanie w okolicznościach, w których powodowie wykazali wszelkie przesłanki do zasądzenia należności, a stan faktyczny nie uzasadniał zastosowania w/w przepisu, gdyż fakt pracy w godzinach nadliczbowych przez powodów był niesporny, wykazali liczbę przepracowanych godzin spójnymi, niesprzecznymi zeznaniami świadków, jak również własną ewidencją czasu pracy, którą o drobne nieścisłości skorygował sam biegły i których w pozostałym zakresie nie zdołał zakwestionować pozwany; b) pominięcie części materiału dowodowego sprawy i nierozważenie całości materiału dowodowego, a w konsekwencji arbitralne ustalenie wysokości roszczenia bez rozważenia wszystkich okoliczności sprawy; c) błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że zastosowanie tego przepisu przez sąd musi spowodować obniżenie dochodzonej pozwem kwoty oraz przez przekroczenie wynikającego z niego upoważnienia, a przez to zasądzenie na rzecz powodów zaniżonej sumy wynagrodzenia według dowolnej oceny, nieopartej na rozważeniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy; 2) art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie oceny dowodów „w sposób niewszzechstronny” oraz w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonych częściach i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania uzasadniony został w pierwszej kolejności jej oczywistą zasadnością z uwagi na: 1) niedokonanie analizy całości materiału dowodowego; 2) dokonanie arbitralnego, nieuzasadnionego obniżenia zasądzonych należności bez dostrzeżenia, że prawidłowe zastosowanie art. 322 k.p.c. może polegać na uwzględnieniu powództwa w całości, jeżeli sąd uzna, że dochodzona kwota stanowi „odpowiednią sumę”, o której mowa w tym przepisie, niewzięcie pod uwagę, że już Sąd pierwszej instancji stosując art. 322 k.p.c. dokonał szczegółowej analizy materiału dowodowego, bezpodstawne zastosowanie tego przepisu pomimo wykazania przez powodów zarówno podstawy faktycznej żądania jak i jego wysokości; 3) sprzeczność oceny dowodów z zasadami współżycia społecznego i zasadami logiki; 4) błędne niewliczenie przyznawanych powodom premii do „normalnego wynagrodzenia”, mimo że były one płatne co miesiąc i miały charakter stały, a nie motywacyjny, wynikowy lub zadaniowy, co wskazuje na oczywiście błędną wykładnię i zastosowanie art. 151¹ § 1 i 3 k.p.

W dalszej kolejności skarżący wskazali na potrzebę dokonania wykładni art. 151¹ § 1 i 3 k.p. poprzez rozstrzygnięcie kwestii, „jaki rodzaj premii czy innych ruchomych składników wynagrodzenia, możemy zaliczyć do normalnego wynagrodzenia, które są płatne co miesiąc i mają stały charakter, czy będą to premie wynikowe, zadaniowe, motywacyjne”, „jaki charakter mają mieć premie, które pracodawca wyodrębnia w sposób celowy dla potrzeb ewentualnego wypłacania wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, a które de facto stanowią stały, niezmienny składnik wynagrodzenia za pracę i są regularnie wypłacane pracownikom” oraz „czy w przypadku pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych część ruchoma, którą regulamin wynagradzania określa jako wynagrodzenie za efektywną zgodną z normami i dobrą jakościowo pracę w wykonaniu przydzielonych zadań, czy stanowi integralną część wynagrodzenia powodów”. W ocenie skarżących, pracownicy nie mają wpływu na wyniki ekonomiczne firmy, zatem wypłacona część ruchoma wynagrodzenia powinna być liczona razem z jego częścią stałą jako normalne wynagrodzenie. Wskazano również na potrzebę wykładni art. 322 k.p.c., wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów pracy orzekających w sprawach o zapłatę wynagrodzeń za

pracę w godzinach nadliczbowych w podobnych (analogicznych) stanach faktycznych, gdy pracodawca nie prowadzi ewidencji czasu pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Poprzestanie w tym zakresie na sformułowaniu podstaw kasacyjnych i ich uzasadnieniu jest niewystarczające, bo chociaż przy konstruowaniu obu wymaganych elementów skargi argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy bada je na różnych etapach postępowania kasacyjnego.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za

błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia konkretnych i powołanych w podstawach kasacyjnych przepisów prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie niniejszej skargi do rozpoznania skarżący - wskazując na naruszenie art. 151¹ § 1 i 3 k.p. oraz art. 322 k.p.c. - nie ustosunkowują się do tak rozumianej przesłanki oczywistej zasadności skargi, a wykazaniu jej istnienia sprzeciwia się już tylko jednoczesne powołanie się na rysujące się na tle tych samych przepisów wątpliwości interpretacyjne w ocenie skarżących tak istotne, że wymagające zaangażowania Sądu Najwyższego. Niezależnie od tego należy zauważyć, że rozważania skarżących odnoszące się do zarzutu obrazy art. 151¹ § 1 i 3 k.p. pozostają poza stanem faktycznym sprawy, z którego wynika, że sporna premia była uzależniona od efektów pracy, miała być uruchamiana po dokonaniu oceny miesięcznej pracy powodów i nie była im faktycznie wypłacana z uwagi na ujemne wyniki finansowe kontraktu. Z kolei zastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 322 k.p.c. i obniżenie zasądzonych na rzecz powodów kwot nie wynikało z pominięcia części materiału dowodowego i przyjęcia, że przepis ten wymaga w każdym przypadku obniżenia dochodzonego roszczenia, ale wskutek zakwestionowania - w ramach rozważenia wszelkich okoliczności sprawy - wiarygodności przedstawionej przez powodów ewidencji czasu pracy.

Odwołanie się do przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz.

151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). W myśl utrwalonego orzecznictwa, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Skarżący wskazują na potrzebę wykładni art. 322 k.p.c. w odniesieniu do przypadku nieprowadzenia przez pracodawcę ewidencji czasu pracy, jednakże nie formułują na tym tle żadnej konkretnej wątpliwości interpretacyjnej. Ponadto nie wskazują, czy kwestie związane z wykładnią art. 151¹ § 1 i 3 k.p. oraz art. 322 k.p.c. w ogóle nie były przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, czy też dokonana przez ten Sąd wykładnia jest niejednolita, co powoduje rozbieżności w orzecznictwie (i jakim), a tylko takie okoliczności mogą uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych. Sąd Najwyższy dokonał już wykładni pojęcia „normalne wynagrodzenie”, między innymi, w prawidłowo powołanym przez Sąd drugiej instancji wyroku z dnia 3 czerwca 1086 r., I PRN 40/86 (OSNC 1987 nr 9, poz. 140), w którym stwierdzono, że należy przez nie rozumieć wynagrodzenie, które pracownik otrzymuje stale i systematycznie w zwykłych warunkach i terminach wypłat, a więc obejmujące również dodatkowe składniki wynagrodzenia o charakterze stałym, jeżeli na podstawie obowiązujących przepisów płacowych pracownik ma prawo do takich dodatkowych składników; w skład normalnego wynagrodzenia pracownika może wchodzić również premia, jeżeli ma ona charakter stały i nie jest uzależniona od uzyskania określonych konkretnych osiągnięć w pracy nieobjętych zadaniami wykonywanymi w godzinach nadliczbowych. Skarżący nie przedstawiają żadnych argumentów jurydycznych, które mogłyby uzasadniać zmianę tego stanowiska, a z niekwestionowanych przez nich ustaleń wynika, że sporna część ruchoma

wynagrodzenia (premia) była uzależniona od oceny efektywności pracy i faktycznie nie była im wypłacana z uwagi na ujemne wyniki finansowe kontraktu. Wywody skarżących wskazują, że chodzi im w istocie o zajęcie przez Sąd Najwyższy stanowiska co do zarzutów przedstawionych zaskarżonemu wyrokowi w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego i procesowego. Taka okoliczność nie stanowi jednak ustawowej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.